

# Rover, Pęknięcie (ft. WdoWA)

Mam ochotę wyjść  
Wrócić kiedy śpisz  
Rano wstać i wyjść zanim otworzysz kuchenne drzwi  
Nocą wrócisz kiedy znów śpisz  
Ojcowie szli morzem wódki  
Nie mam nawet siły dzwonić do nich  
By się skurwić  
Powieki niosą piasek  
Jak zmieniasz chuja to zmieniasz klasę  
Mam nadzieje, że twój przyszły facet będzie miał pracę  
Nie lice dni bez rozmów  
Zmieniam datę  
Jadę na koncert  
Gram koncert  
Gubię zasięg  
I tylko tafle szyb ze szkła oddzielają mnie od lotu  
Bo gdyby nie te tafle to pewnie spłonął bym na popiół  
Usta nie grają słów  
Martwe z emocji głodu  
Spokój w sobie znajduję  
I dalej jestem od domu

Jeśli czujesz, że musisz powiedz mi kilka gorzkich słów  
Gorzkich słów  
Jeśli teraz mam wyjść  
Już nie wrócę tu  
Już nie wrócę  
Od pęknięcia dzieli już tylko ukłucie  
Jeśli tyle masz w skrócie to bądźmy sprawiedliwi  
Bo miłość zawsze była tutaj między innymi  
Od pęknięcia dzieli nas ukłucie  
Powiedz kto wyjmie igłę  
Kto przegra życie?

(reszta tekstu na wideo)